

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 25 kwietnia 2016 roku**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Polak-Kałużna

Protokolant: Sylwia Krzos

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **F. W.**

przeciwko **A. W.**

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa od pozwanego A. W. alimenty na rzecz powoda F. W. z kwoty po 600 zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 3 czerwca 2013 roku w sprawie IC 2728/12 do kwoty po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 25 września 2015 roku, płatne z góry do 15 - tego dnia każdego miesiąca do rąk M. W. jako przedstawicielki ustawowej powoda;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. nakazuje pozwanemu A. W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem opłaty sądowej, od ponoszenia której powód był zwolniony;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

## UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa powoda F. W. wniosła o podwyższenie od pozwanego A. W. alimentów na rzecz powoda z kwoty po 600 zł miesięcznie, zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy w dniu 03 czerwca 2013 roku w sprawie IC 2728/12 do kwoty po 900 zł miesięcznie – na co wskazała w piśmie z dnia 08 października 2015 roku.

Na uzasadnienie pozwu podała, że od ostatniego ustalenia alimentów upłynęło już dwa lata a koszty utrzymania syna znacznie wzrosły, gdyż F. poszedł do szkoły, chodzi do ortodonta, alergologa, a jego utrzymanie kosztuje około 1600 zł, na którą to kwotę składają się wyżywienie syna – około 500 zł miesięcznie, ubrania – 100 zł miesięcznie, środki higieny osobistej oraz chemia – 100 zł miesięcznie, obuwie – 100 zł miesięcznie, basen – 130 zł miesięcznie, leki na alergie, witaminy, wizyty lekarskie – 180 zł miesięcznie, koszt dojazdów syna do szkoły, gdyż jest dowożony przez matkę – 150 zł miesięcznie oraz udział syna w kosztach utrzymania mieszkania, w sytuacji gdy wszystkie opłaty wynoszą 1135 zł. Matka powoda podkreśliła, że pozwany mimo, że mieszka razem za nic nie płaci a korzysta ze wszystkiego. Odnośnie sytuacji finansowej pozwanego wskazała, że pozwany nie płaci alimentów, robi to za niego fundusz alimentacyjny, mimo, że ojciec powoda wyjeżdża do pracy w Szwajcarii na 1-2 miesiące, a wraca na miesiąc, kupuje synowi drogie prezenty np. zestawy lego a nie dokłada się do utrzymania syna czy mieszkania, mimo, że ma pieniądze złośliwie nie chce płacić rachunków. Odnośnie swojej sytuacji przedstawicielka ustawowa powoda podała, że pracuje na umowę zlecenie w zakładzie fryzjerskim, uzyskując wynagrodzenie w kwocie 1000 zł netto, oprócz tego dorabia jeżdżąc po

domach i robiąc manicure. Wskazała, że w utrzymaniu pomagają jej rodzice bo inaczej nie utrzymałyby domu, dziecka i siebie, a były mąż blokuje sprzedaż domu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 07 stycznia 2016 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości i nie zgodził się ze wskazaniem matki powoda, że miesięczne koszty jego utrzymania wynoszą 1600 zł. Stwierdził, że zawyżone są wskazywane przez matkę wydatki na basen, a dodatkowo, że kwoty wymienione w pozwie przez matkę powoda nie sumują się do kwoty 1600 zł jako miesięcznych wydatków na utrzymanie F.. Pozwany wskazał, że nieprawdą jest, że matka powoda sama ponosi koszty utrzymania domu, a jego wydatki roczne na dom są o wiele wyższe niż te, które ponosi M. W.. Pozwany stwierdził, jego sytuacja finansowa nie jest ustabilizowana z powodu braku stałego zatrudnienia, ciągle musi szukać pracy dorywczej, często przez parę tygodni pozostaje bez pracy, co nie jest komfortowe, ponieważ trzeba się liczyć z ryzykiem i wyrzeczeniami. Zakwestionował wskazanie matki powoda, że zarabia 1000 zł miesięcznie, czyli 6 zł na godzinę i podkreślił, że była żona od 4 lat ma dużo własnych, stałych klientów, a za usługę pobiera 40-60 zł i sama mu kiedyś przyznała, że zarabia około 3000 zł miesięcznie. Wskazując na powyższe pozwany stwierdził, że pozew o podwyższenie alimentów na ma żadnego uzasadnienia, a zasądzona kwota 600 zł od rodzica na dziecko jest nadal wysoka. Ponadto pozwany zarzucił matce powoda, że ogranicza mu kontakt z synem na wszystkie możliwe sposoby i poprzez różne wymówki.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w (...)z dnia (...)w sprawie (...) rozwiązano małżeństwo rodziców powoda oraz m. in. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie, począwszy od dnia uprawomocnienia się wyroku, płatne z góry do 15-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do rąk M. W.jako przedstawicielki ustawowej powoda. Według dokonanych wówczas przez Sąd ustaleń, matka powoda miała wykształcenie średnie techniczne, od kwietnia 2012 roku pracowała na umowę o dzieło jako kosmetyczka w zakładzie kosmetycznym w P., osiągając dochód w wysokości 1000 zł miesięcznie, była wspierana finansowo przez rodziców. Odnośnie kosztów utrzymania dziecka ustalono, że małe dziecko choruje przewlekle na astmę oskrzelową, pozostaje pod stałą opieką alergologa, przewlekle otrzymuje leki, co generuje koszty w wysokości 150 zł miesięcznie (wizyta lekarska 100 zł, inhalacje 40-50zł), ubrania kosztowały 150 zł miesięcznie, opłata za przedszkole wynosiła 180 zł, aktywność pozaprzedzkolna (teatr, rytmika wycieczki, basen) wymagała wydatków w wysokości – 200 zł miesięcznie, zaś żywność 600 zł miesięcznie.

Rodzice powoda w czasie orzekania rozwodu mieszkali osobno, M. W. z synem mieszkała ze swoimi rodzicami i dokładała się im do utrzymania.

W toku postępowania rozwodowego ustalono, że pozwany jest zatrudniony w sektorze budowlanym, jego miesięczny dochód wynosił 4000 zł, ponosił koszty utrzymania domu, w których nie partycypowała matka powoda.

Apelację pozwanego od powyższego wyroku oddalono wyrokiem Sądu Apelacyjnego we (...)z dnia (...)roku w sprawie (...)

**Dowód:** - akta Sądu Okręgowego w(...)w sprawie sygn. akt (...)

Powód F. W. ma obecnie 8 lat, jest uczniem klasy II szkoły podstawowej w P., jest to szkoła publiczna. F. W. nadal ma stwierdzoną astmę oskrzelową, z tego powodu przyjmuje przewlekle leki przeciwastmatyczne, korzysta z leczenia u ortodonta od maja 2015 roku z powodu krzywego zgryzu na polecenie stomatologa. Leczenie ortodontyczne, powódka realizuje w prywatnej służbie zdrowia, gdyż jak ustaliła na wizytę nieodpłatną we W. trzeba czekać 2-3 miesiące, a i tak wówczas trzeba ponieść koszty dojazdu. Łącznie na leczenie ortodontyczne przedstawicielka ustawowa wydała 640 zł na aparat i 860 zł na wizyty, co w przeliczeniu na 12 miesięcy daje kwotę 125 zł. M. W. informowała pozwanego, że syn potrzebuje leczenia ortodontycznego, jednak ojciec nie podjął własnych działań w tym zakresie.

Miesięczny średni koszt utrzymania powoda wynosi 1500 zł, na kwotę tę - poza kosztami ortodonta i kosztami udziału powoda w utrzymaniu mieszkania (o czym niżej) - składa się - 500 zł jako koszt wyżywienia, 150 zł – koszt zakupu

odzieży i obuwia, 50 zł koszt środków higieny i chemii, 200 zł – koszt zakupu stałych leków i leczenia odpłatnego u alergologa – koszt wizyty 70 zł raz na dwa miesiące i dentysty, 100 zł koszt dowożenia powoda przez matkę do szkoły, dodatkowe zajęcia i do lekarzy, 80 zł odpłatny angielski, do powyższych kwot dochodzą wydatki na przybory i pomoce szkolne, koszty okazjonalnego leczenia, rozrywek, wycieczek – 80 zł miesięcznie.

Powód nie chodzi obecnie na basen.

Matka powoda zamieszkuje wspólnie z synem i pozwanym w stanowiącym ich wspólność ustawową małżeńską domu jednorodzinnym, będącym przedmiotem sprawy o podział majątku. Przedstawicielka ustawowa ponosi część kosztów utrzymania powyższej nieruchomości, byli małżonkowie nie mogą się porozumieć w tym zakresie. W 2015 roku M. W. pojechała jednorazowo do pracy za granicę, gdyż musiała zarobić na odbiór domu, gdyż przed odbiorem rachunki za prąd wynosiły około 600 zł miesięcznie.

Przedstawicielka ustawowa powoda ponosi opłaty za prąd około 200 zł miesięcznie, za podatek od nieruchomości – 361 zł rocznie (około 30 zł miesięcznie), za telewizję satelitarną – 40 zł miesięcznie, za śmieci 26 zł, zaś oboje z pozwanym ponoszą koszty opału, w 2015 roku na ten cel matka powoda wydała około 1700 zł (co w skali miesiąca daje kwotę 140 zł) w 2016 roku koszty zakupu opału do wspólnego domu poniósł pozwany. Zatem średni miesięczny udział powoda w kosztach mieszkaniowych wynosi 220 zł.

W sezonie grzewczym 2015/2106 matka powoda zapłaciła 2000 zł za naprawę pieca na ekogroszek, aby funkcjonowało ogrzewanie w domu, w którym wspólnie zamieszkują, na powyższą naprawę pożyczyła pieniądze od swoich rodziców.

**Dowód:** - zaświadczenie lekarskie – karta 4,

- potwierdzenie wpłaty – karta 5, 45,
- dowody wpłaty za prąd – karta 7,
- paragony za usługi ortodontyczne – karta 9, 39,
- decyzja o wymiarze podatku – karta 10,
- dowód płatności za Cyfrowy P. – karta 11, 44,
- faktura za leki – karta 40,
- faktury za zakup obuwia – karta 41-42,
- zaświadczenie ze szkoły językowej – karta 43,
- faktura za serwis kotła – karta 46,
- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – karta 74-75,
- przesłuchanie pozwanego – karta 75-76,

Matka powoda od dnia 03 stycznia 2015 roku zatrudniona jest na umowę zlecenia w zakresie usług kosmetycznych z wynagrodzeniem 6 zł brutto na godzinę, jej wynagrodzenie z tego tytułu wynosi około 500 zł netto, jednakże dodatkowo dorabia jeżdżąc do domów swoich klientek, a jej dochód z tego tytułu wynosi co najmniej 1000 zł miesięcznie. Matce powoda w utrzymaniu pomagają jej rodzice, którzy udostępnili jej samochód marki S., którym matka powoda jeździ i wozi syna.

**Dowód:** - umowa zlecenia – karta 8,

- zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach – karta 34,

- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – karta 74-75,

- przesłuchanie pozwanego – karta 75-76,

Pozwany z zawodu jest rolnikiem mechanizatorem, ale pracuje jako płytkarz. Pozwany zrezygnował z prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie usług budowlanych, gdyż uznał, że koszty związane z prowadzeniem działalności są zbyt wysokie. W 2015 roku pozwany pracował na budowie w Szwajcarii, gdzie zarobił 10.000 zł miesięcznie, taki dochód uzyskiwał przez trzy miesiące. Z zarobionych pieniędzy pozwany po powrocie do kraju spłacił zaległe alimenty, naprawił swoje auta. Po powrocie ze Szwajcarii pozwany przez cały czas pracuje dorywczo bez zarejestrowania w Polsce w budownictwie, nie chce pracować na wyjazdach, gdzie mógłby zarobić 3500 zł, gdyż nie chce żyć na walizkach. W dniu 17 marca 2016 roku pozwany zarejestrował się jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

Pozwany partycypuje w kosztach utrzymania wspólnego domu w ten sposób, że w sezonie grzewczym 2015/2016 zakupił węgiel na opał w ilości 4 ton za kwotę 3720 zł. Pozwany nie dokłada się do opłat za prąd, uznając, że korzysta jedynie z 30 m<sup>2</sup> a matka powoda z 200 m<sup>2</sup>, dokonuje jedynie zakupów filtra sznurkowego za kwotę 23 zł oraz innych drobnych akcesoriów do domu.

Pozwany jest zdrowy, nie ma orzeczonej niepełnosprawności, uskarża się na dolegliwości kolan, nie leczy się z tego powodu.

Pozwany początkowo w toku postępowania był właścicielem dwóch samochodów B. rok produkcji 2000 i F. (...), także z 2000 roku. W trakcie procesu B. pozwanego miało wypadek, poszło do kasacji, pozwany otrzymał odszkodowanie w kwocie 13.000 zł, które przeznaczył na zakup kolejnego auta C. rok produkcji 2004. Miesięcznie na swoje utrzymanie pozwany potrzebuje kwotę 1000 – 1500 zł, łącznie z paliwem.

W marcu 2015 roku pozwany kupił powodowi zestaw klocków za kwotę 369 zł.

**Dowód:** - faktury i dowody dostawy opału – karta 26-27, 69-72,

- dowód zakupu klocków – karta 30,

- faktury za zakup filtra sznurkowego – karta 31-32, 73,

- faktura za zakup preparatu do szamb – karta 67,

- zaświadczenie z PUP w D. – karta 66,

- przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powoda – karta 74-75,

- przesłuchanie pozwanego – karta 75-76,

W okresie ostatnich 6 miesięcy Powiatowy Urząd Pracy w D. posiadał wiele ofert pracy dla osób w zawodzie płytkarz z uposażeniem na poziomie 3500 zł miesięcznie i bez kwalifikacji gdzie możliwy dochód wynosił 1850 – 2300 zł miesięcznie. Powiatowy Urząd Pracy w Z. w okresie ostatnich 6 miesięcy nie posiadał ofert pracy w zawodzie płytkarz, lecz miał liczne oferty pracy dla osób bez zawodu, z wynagrodzeniem 1750 zł – 2000 zł.

Powiatowy Urząd Pracy w Ś. nie dysponował na przełomie 2015/2016 ofertami pracy dla osób w zawodzie płytkarz, zaś dla osób bez kwalifikacji ofert było kilkadziesiąt, w tym magazynier, pracownik linii montażowej, sortowacz, pracownik produkcji.

**Dowód:** - informacja z PUP w D. – karta 54,

- informacja z PUP w Z. - karta 55-56,

- informacja z PUP w Ś. - karta 57-65,

**Sąd zważył ponadto, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala, zdaniem Sądu nie pozwala na uwzględnienie powództwa w całości.

W rozpatrywanej sprawie zastosowanie znajduje przepis art. 138 k.r.i o., zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Przez wyrażoną w tym przepisie zmianę stosunków rozumie należy istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony wcześniej zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania.

Mając na uwadze powyższy przepis, jak również normę wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i o., zgodnie z którą zakres obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentacji z drugiej zaś uwarunkowany jest możliwościami zarobkowymi i majątkowymi osób zobowiązanych, Sąd ustalił wysokość środków niezbędnych do utrzymania i wychowania powoda, jak również aktualne możliwości zarobkowe i majątkowe jej rodziców i wielkości te rozważył w kontekście potrzeb oraz możliwości zarobkowych stron, jakie znalazły się u podstaw ustalenia, w sprawie (...)Sądu Okręgowego w (...), ostatecznych alimentów, co miało miejsce niemal 3 lata temu

Powyższe uregulowania pozwalają na dostosowanie rozmiarów wysokości alimentów do aktualnej sytuacji osób uprawnionych i zobowiązanych. W niniejszej sprawie sama okoliczność, iż ostatecznie ustalenie alimentów miało miejsce niemal trzy lata temu uzasadnia żądanie ich zmiany, jednakże przy ich zmianie należy uwzględnić nie tylko sytuację materialną i potrzeby osób uprawnionych, ale także osób zobowiązanych do alimentacji.

Ustalając możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji pozwanego A. W., Sąd oparł się na ustaleniach poczynionych w czasie sprawy o rozwód oraz wziął pod uwagę twierdzenia pozwanego złożone w czasie jego przesłuchania. Pozwany pracuje dorywczo bez rejestracji w Polsce i jest to nie tyle konieczność a jego świadomy i przemyślany wybór, aby uniknąć ponoszenia kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Pozwany jak sam przyznał ma świetny, dobrze płatny zawód, potrafił zarobić miesięcznie nawet 10.000 zł pracując za granicą, a w Polsce nawet 3500 zł, z tym, że nie chce pracować na wyjazdach. Poza powodem pozwany nie ma nikogo na utrzymaniu.

Z powyższego wynika, że sytuacja finansowa pozwanego jest bardzo dobra, pozwala mu na godne życie, do tego stopnia, że zapewnia sobie ten stan, bez konieczności wyjazdów w delegacje, gdzie mógłby zarobić co najmniej 3500 zł miesięcznie. Zatem na tym poziomie Sąd określił możliwości zarobkowe pozwanego.

Pozwany jest osobą zdrową, zdolną do pracy, zaś jego informacje o problemach z kolanami nie zostały w żaden sposób udokumentowane.

Jako osoba zobowiązana do alimentacji pozwany powinien dokładać wszelkich starań, podejmować dodatkowe zatrudnienie, by móc zapewnić zaspokojenie potrzeb małoletniemu dziecku, wobec, którego ciąży na nim obowiązek alimentacyjny, nawet kosztem własnych potrzeb, czego pozwany nie czyni, nie szukając bardziej dochodowej pracy w delegacji czy za granicą.

Po określeniu, we wskazany sposób kondycji finansowej pozwanego Sąd ustalił również, jakie dochody osiąga przedstawicielka ustawowa powoda, na której również ciąży obowiązek alimentacyjny wobec F. W.. Wysokość jej dochodów Sąd ustalił w oparciu o jej twierdzenia złożone w toku przesłuchania, uznając za udowodnione – w oparciu o złożone dokumenty, że poza pracą na umowę zlecenia podejmuje ona dodatkowe prace jako kosmetyczka a jej łączny dochód wynosi co najmniej 1500 zł miesięcznie. Poza powodem M. W. nie ma nikogo na utrzymaniu.

Przy tak ustalonych możliwościach zarobkowych i majątkowych rodziców powoda, kierując się normą prawną wyrażoną w przepisie art. 135 § 1 k.r.i.o., zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych powinien być adekwatny do usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, Sąd rozważył jakie obecnie są koszty utrzymania i wychowania powoda. Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwalają, zdaniem Sądu przyjąć, że łączne koszty utrzymania powoda wzrosły i wynoszą około 1500 złotych miesięcznie, zaś w ich skład wchodzi wydatki niezbędne do zakupu żywienia, ubrania, środków czystości, wydatków szkolnych i kosztów utrzymania mieszkania, a także wydatki ponoszone przez matkę na odpłatne leczenie alergiczne, ortodontyczne, dentystyczne i ewentualne leki.

Do kosztów utrzymania powoda Sąd zobowiązany był zaliczyć 1/2 wydatków ponoszonych przez matkę na utrzymanie wspólnego domu, a których średni miesięczny koszt, uwzględniający zakup opału wynosi około 440 zł miesięcznie wraz z mediami, zatem na powoda przypada kwota 220 zł. Określając wysokość miesięcznych wydatków na odzież i obuwiu powoda, Sąd podzielił wątpliwości pozwanego i uznał, że matka pozwanego nie udowodniła miesięcznych wydatków na odzież i obuwiu w łącznej kwocie 200 zł miesięcznie lecz przyjął, że wynoszą one około 150 zł miesięcznie, uwzględniając wiek wzrastania powoda, generujący konieczność zakupu coraz większej odzieży. Także odnośnie wydatków na chemię i środki czystości Sąd uznał, że matka powoda nie udowodniła przypadających na powoda w tym zakresie wydatków w wysokości 100 zł miesięcznie, tym bardziej, że nie wszedł on jeszcze w wiek dojrzewania, gdzie – powszechnie wiadomym jest, że zużycie kosmetyków, także u chłopców bardzo wzrasta. Odnośnie pozostałych wydatków na utrzymanie powoda Sąd przyjął za jego matką koszt miesięcznego żywienia w wysokości 500 zł miesięcznie, czego pozwany nie kwestionował oraz za uzasadnione uznał wydatki na leczenie u specjalistów oraz na dojazdy, w tym dowożenie syna do szkoły. Zajmując powyższe stanowisko Sąd nie zgodził się z pozwany, który zakwestionował odpłatne leczenie u ortodonta, wskazując, że można skorzystać z nieodpłatnego we W., gdyż w ocenie Sądu pozwany będący ojcem F., będąc na miejscu a nie na wyjeździe mógł wziąć na siebie obowiązki związane z tym leczeniem, w tym dojazdami do W., czego nie uczynił bo jak twierdzi „była żona nie zaproponowała by się tym zajął (karta 76), nie wskazując jednocześnie dlaczego on jej takiej propozycji nie złożył. Reasumując skoro matka dokonała wyboru sposobu leczenia odpłatnego, a dochody obydwójga rodziców pozwalają na poniesienie tych kosztów, należało uznać wydatki w tym zakresie za usprawiedliwione, podobnie jak wydatki matki związane z dowożeniem syna do szkoły. Skoro bowiem pozwany utrzymuje dwa samochody, a matka powoda także dysponuje samochodem, to trudno zabraniać małoletniemu by był dowożony przez matkę do szkoły, co jest oczywiście wygodniejsze i z pewnością szybsze, dlatego wydatki w tym zakresie uznano za usprawiedliwione.

Reasumując należy stwierdzić, że ustalona w 2013 roku kwota alimentów w chwili obecnej nie odpowiada potrzebom powoda. Dlatego doszło do podwyższenia ustalonych alimentów do kwot po 800 zł miesięcznie, począwszy od dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, uznając, iż kwota ta odpowiada około 54 % miesięcznych kosztów utrzymania powoda i możliwościom majątkowym i zarobkowym ojca powoda. Wprawdzie sytuacja finansowa pozwanego formalnie uległa zmianie, gdyż poprzednio prowadził działalność gospodarczą, a obecnie jest bezrobotny, to jednak jak udowodniono faktycznie jego sytuacja finansowa jest bardzo dobra, uzyskuje wprawdzie zmienne dochody, ale bywa, że znacznie przewyższające średni poziom w Polsce (zarobki w Szwajcarii), a i będąc w Polsce pozwala sobie na komfort wybierania wygodniejszej dla siebie pracy, nie zawsze w pełni wykorzystując swoje możliwości zarobkowe.

Oboje rodzice zobowiązani są do ponoszenia kosztów utrzymania dziecka. Osoba zobowiązana do alimentacji powinna w pełni wykorzystywać swoje siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskiwania niezbędnych dochodów na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentów. Zarówno ojciec jak i matka powinni dolożyć wszelkich starań i podjąć odpowiednie zatrudnienie, aby zapewnić odpowiedni poziom życia swoim dzieciom. Zobowiązany do alimentacji powinien uczynić zadość swojemu obowiązkowi, choćby wiązało się to z istotnym uszczerbkiem i powodowało obniżenie stopy życiowej. W niniejszej sprawie matka zapewnia synowi codzienne utrzymanie, sprawuje opiekę nad nim, kontynuuje leczenie, wykonuje codzienne czynności w stosunku do niego, co uzasadniało ustalenie jej udziału w kosztach utrzymania syna w wysokości trochę niższej niż połowa niezbędnych, usprawiedliwionych kosztów utrzymania F. W..

Obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców.

Sąd uznał, że alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie są adekwatne do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, który jest zdrowym człowiekiem i poza powodem nie ma nikogo na utrzymaniu.

Wobec uznania za nie udowodnione, że wysokość miesięcznych kosztów utrzymania powoda wynosi około 1500 zł, Sąd uznając za zasadne ustalenie nierównego obciążenia rodziców kosztami utrzymania syna, podzielił kwotę 1500 zł w ten sposób, że 800 zł obciąża ojca a 700 zł matkę, co skutkowało oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie.

Uściślając obowiązek pozwanego wskazano termin, w którym mają być uiszczane miesięczne raty alimentacyjne, zaś orzeczenie o odsetkach znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte o przepisy art. 13 i 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398)

Rygor natychmiastowej wykonalności został nadany orzeczeniu na mocy przepisu art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.